

## bieszczadzkie powroty

*miasta buduje się na równinach  
w górach są objawione ołtarze  
Jalu Kurek*

na równinach nie ujrzysz ołtarzy  
świec nie ma gdzie postawić  
głos czasem tylko zadrży  
gdy znicz wspomnieniom zapalisz

ślady na mgle odbitych  
oddechów - często samotnych  
wzywają - wrzosa zakwitły  
lecz - trudne są powroty

z gór prawdziwych niewiele zostało  
dziś schody budują na szczyty  
boisz się poznać prawdę

wrzosa zakwitły